

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 21 Listopada v. s. 1824 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Ostatnia data gazet sankt-petersburskich jest dnia 12 listopada.

Wiatka dnia 14 października.
(z *Gazety Sanktpetersburskiej*).

Dnia 8 t. m. CESARZ JEGOMOŚĆ, raczył uszczęśliwić Wysoką bytnością Swoją miasto *Wiatkę*. Mieszkańcy wszelkiego stanu, w nader wielkiej liczbie zgromadzeni przed cerkwią soborną, oraz na drodze i na brzegach rzeki *Wiatki*, z niecierpliwością oczekiwali przybycia MONARCHY. O godzinie gtey wieczorem odgłos dzwonów wszystkich cerkwi, i radośne okrzyki *Ura!* obwieściły przybycie NAYJAŚNIEJSZEGO PANA. MORARCHA przyjechał prosto do Soboru, gdzie spotkany był z krzyżem i wodą święconą przez Nayprzewielebniejszego Biskupa *Pawła*, z duchowieństwem sobornem, przez PP. Senatorów, rewidujących gubernią, Xięcia *Dolhorukowa* i E. A. *Durasowa*, Gubernatora Cywilnego, wszystkich urzędników, i wielu znakomitszych obywateli miasta.

Biskup na spotkaniu, kiedy CESARZ Krzyż ś. całował, krótką do JEGO CESARSKIEY MOŚCI miał przemowę. Potym po odspiewaniu w soborze modłów o długie lata dla CESARZA JEGOMOŚCI i całego NAYJAŚNIEJSZEGO DOMU, NAYJAŚNIEJSZY PAN, oddawszy *oneś obrazom ś.*, oddalił się do przygotowanego na swój pobyt domu skarbowego, zwyczajney rezydencyi gubernatorów.

Następnego dnia, 9go t. m., o godzinie 10tey zrana mieli szczęście być przedstawiani JEGO CESARSKIEY MOŚCI, Biskup z Archimandrytą i Duchowieństwem sobornem, PP. Senatorowie, Urzędnicy woyskowi, Gubernator Cywilny z urzędnikami cywilnymi gubernialnymi, i Głowa miasta z Duchowieństwem znakomitszem.

Potém CESARZ JEGOMOŚĆ był obecnym na paradyzie zmiany straży batalionu wewnątrzey straży. Zkąd NAYJAŚNIEJSZY PAN, z orszakiem Swym, tudzież z PP. Senatorami, Gubernatorem Cywilnym i Prokuratorem Gubernialnym raczył oglądać więzienie, w którym dwóch tylko było więźniów ze stanu cywilnego, zwiedził obwacht, nowy założony szpital mieski daley chorych i szpital ubogich, pod wiedzą Izby Powszechney Opieki zostające.

Poczem gimnazjum gubernialne otrzymało zaszczyt być odwiedzonem przez JEGO CESARSKĄ MOŚĆ.

Przed samym obiadem, NAYJAŚNIEJSZY PAN, sam jeden, powtórnie był w cerkwi katedralney i oglądał bogactwa jey i zakrystyą; z cerkwi wyszedłszy oglądał dom biskupi, klasztor męzki, zkąd przez most udał się za rzekę *Wiatkę* dla przypatrywania się widokom miasta.

Wieczorem o godzinie 8mey CESARZ JEGOMOŚĆ bytnością Swą zaszczycił bal, dany przez kupców miasta *Wiatki*, w domu Głowy mieskiego *Matkowcowa*, raczył zabawić 52 minuty. Sama łaskawość wydawała się w obliczu i słowach JEGO CESARSKIEY MOŚCI.

Dzień 10ty raczył przebyć w pałacu; na obiad do stołu zaproszeni byli PP. Senatorowie i Przenaywielebniejszy Biskup *Paweł*.

Potym NAYJAŚNIEJSZY PAN Nayłaskawiey Biskupa udarować raczył *panagią* brylantowaną, a niektórych urzędników orderami.

Nakoniec d. 11, o godzinie 7mey zrana, CESARZ JEGOMOŚĆ, przeprowadzany od PP. Senatorów, w naypożądańszym stanie zdrowia wyjechał z *Wiatki*, traktem do *Wologdy*, na miasto powiatowe *Orłów*.

Po wyjeździe CESARZA, PP. Senatorowie, Gubernator Cywilny, wszyscy oraz Urzędnicy i Obywatele miasta, poszli do Soboru, słuchali mszy ś. i odprawiły się dziękczynne modły do Naywyższego Pana Króla nad Królami, z przykłonieniem. Dziękczynne te modły i mszą ś. odprawił Przenaywielebniejszy *Paweł*, prosząc Boga o trwałe zdrowie dla NAYJAŚNIEJSZEGO PANA. Przez trzy te wieczory miasto wspaniale było oświecane.

Buy (gub. kostrom.) d. 16 października.
(z *teyże gazety*).

Ku niepojętej radości mieszkańców tutejszego miasta i jego okręgu, CESARZ JEGOMOŚĆ, d. 14 października, o godzinie 10tey z południa, raczył przybyć do miasta *Buy*, i stanąć w domu obywatela, *Teodora Ohtablina*, na pobyt dla JEGO CESARSKIEY MOŚCI przygotowanym, wśród radośnych okrzyków licznie zgromadzonego ludu. CESARZ JEGOMOŚĆ wielokrotnie raczył patrzeć przez okno, i raczył oświadczyć podziękowanie ludowi, uradowanemu Wysokiem odwiedzeniem tego kraju, którego dotąd żaden z MONARCHOW nie odwiedził. Następnego dnia prezentowali się JEGO CESARSKIEY MOŚCI Obywatele stanu Ślacheckiego i Urzędnicy zostający w służbie; a potym Głowa miasta, ze znaczną liczbą mieszczan, przyniósł NAYJAŚNIEJSZEMU PANU w ofierze chleb i sól; o godzinie gtey wieczorem MONARCHA, w pożądanym stanie zdrowia, udał się w dalszą drogę traktem do *Wologdy*, gospodynią domu brylantowanym udarowawszy pierścieniem.

W *Moskwie* d. 12 października, odprawiło się wielkie uroczyste nabożeństwo, na podziękowanie Naywyższemu za udzielone błogosławieństwo orężowi rossyyskiemu, jako w rocznicę wypędzenia nieprzyjaciela z tey stolicy.

FRANCYA.

Paryż, dnia 9 listopada.
(z *Gazety Warszawskiej*.)

Zwiedzenie wielkiego szpitalu, *Hotel-Dieu*, przez Króla Jmci, stało się nową pobudką do uwielbienia cnót jego. Monarcha wypytywał się o naydrobniejsze szczegóły, a gdy była mowa o czystości w izbach, oświadczył, iż zapewne codziennie jest taka czystość. Do lekarzy i innych przełożonych szpitala rzekł: *Ciągle starajcie się W Panowie powiększać to, co jest dobrém; nic nie może być dla mnie przyjemniyszém.* Gdy Król Jmć wchodził do sali chirurgicznej, przedstawiono barona *Dupuytren*, jeneralnego chirurga. Tam naypierwey pokazano Monarsze młodzieńca, któremu nowym sposobem kamień znaczney wielkości wydobyto. Kobieta, której przed 8 dniami zdjęto kataraktę, otwierając pierwszy raz oczy, miała ukontentowanie widzieć Monarchę. Zwiedził potém Król Jmć amfiteatr, gdzie byli młodszy lekarze, którzy dla wykształcenia uczęszczają do instytutu. W kuchni kazał sobie Monarcha podać rosół i chleba, co uznał bardzo smaczném. Podany mu kieliszek

wina wypił, życząc zdrowia chorym. Pocałował w rękę starszą zakonnicę Siostrę miłosierdzia, która pijącemu Królowi podała serwetę. Odwiedzenie to nie same tylko przemijające skutki mieć będzie. Podobne zakłady w Paryżu i departamentach nie omieszkają starać się przesadzać w dobrej administracyi, a będący przy nich urzędnicy pamiętając będą, iż Król ma dozór nad ich czynami.

Pan Gros, sławny malarz, wymalował wielki obraz w kopule kościoła ś. *Genowfy*, który się bardzo pięknie wydaje w odległości 500 stóp. Ś. *Genowefa*, przy której nogach stoi jagnię, a która w rękę trzyma kiy pasterski, przyjmuje w opiekę swoją 3 dynastye, które panowały we Francyi. Z prawey strony widać *Klodoweusza*, nachylającego głowę dla pokropienia się wodą święconą, pod nim są orężę i orły rzymskie. Dalej jest *Karol Wielki* trzymający jabłko z krzyżem i urządzeniem uniwersytetu; Sasi stawają pod chorągwie jego; kładzie nogę na orężach ludów, które pokonał. Przy nim jest małżonka jego. Nad nim jenuśze pokazują napis: *Francya*, na białey chorągwi. Następnie potém *Ludwik* ś. i *Królowa Małgorzata*, podają ś. *Genowefie* łupy niewiernych; aniołowie trzymają chorągiew Krzyża na powietrzu. Po lewey stronie ś. *Genowfy* widać *Ludwika XVIII*, opartego na Xiężnie *Angouleme*, a przy nim Xiążęcia *Angouleme*, otoczonego znakami zwyciężkami z *Madrytu*, *Kadyzu* i *Trocadero*. Aniołowie pokrywają czarną zastoną burze rewolucyjne, z których jenuśze Francyi postępuje ku konstytucyi, podawanej mu przez dostojnego jej dawcę. Między tym *Monarchą* i *Ludwikiem* s. umieścił artysta na wyższym nieco miejscu *Ludwika XVII*, *Królową Maryą Antoninę*, *Ludwika XVII* i *Madame Elżbietę*, którym aniołowie podają palmę zwycięską.

Biskup w *Angouleme*, przybywszy od 6 tygodni, do diecezji swojej, skłonił wielu xięży do podpisania oświadczenia, iż brzydzą się konstytucyjną przysięgą z czasów rewolucyi, przyrzekając bezwarunkowe posłuszeństwo Ojcu ś. i Biskupowi.

Niedawno pewny głuchoniemy, zapytany: *co jest szczęście?* dał taką odpowiedź: *Używać wygod życia, jest ukontentowaniem; lecz spokojność sumnienia stanowi prawdziwe szczęście.*

Admiralicya angielska przesała Monarsze naszymu atlas morski Sycylii, Malty i wysp przyległych, obejmujący 52 mapp sztychowanych. Król Jmć kazał go złożyć w bibliotece swojej.

Tutejszy *Dziennik handlowy* wyrachował, iż podczas wojny w Hiszpanii, Pan *Ouvrard* dostarczając chleb, ryż, sól, mięso i wino dla 70,000 wojska Francuzkiego i 20,000 Hiszpańskiego, które było na koszt Francyi, zyskał 8 milionów 10,000 franków, a na dostawie 50,000 racyi furazów dla koni wojskowych, 8 milionów 640,000 franków.

Już kilkakrotnie (pisze *Dziennik Rozpraw*) donieśliśmy o wyścicu wojsk naszych z Hiszpanii. Wiadomość ta coraz więcej prawdy nabiera, i listy z *Madrytu* nadchodzące, to potwierdzają. Zdaje się, że Francuzi przed końcem roku usuną się z *Madrytu* i z całej Hiszpanii, i jak już głośno, zajmą stanowisko ponad *Ebro*, zatrzymując tylko niektóre twierdze, jakimi są *Barcellona*, *Pampelona* i *Santona*. W *Kadyzie* i w *Korunnie*, zostaną także osady Francuzkie, a z tamtey strony *Pireneów* zostanie 22 do 25 tysięcy ludzi.

Jeden z *Dzienników* tutejszych umieścił następujący list pewnego Anglika pisany z Grecyi: „Pomiędzy wielu jencami zabranyimi przez greków w czasie porażki floty Egipskiej, znajduje się dowódz. Chrześcian, Kapitanów różnych statków przewożowych; są między nimi i Angliacy. Jeden z tych Anglików, którego niedawno do *Korfu* odesłano, dostał postrzał w rękę; a ranę jego opatrywał chirurg *W.* ziomek jego, na okręcie Greckim. Gdy wyzdrowiał, otrzymał wolność od admirała greckiego *Miaulis*. Korpus Albańczyków, który się teraz przykłada do obrony wyspy *Samos*, zostaje pod dowództwem kaledonczyka, o którego nazwisku dowiedzieć się nie mogłem, i to tylko wiem, że w roku 1811 służył w Hiszpanii pod Xięciem *Wellingtonem*. Pewny zagraniczny ma-

lor urządzi korpus jazdy w Tessalii, co tém jest potrzebiejszém, iż powstańcy weale prawie nie mają jazdy, a ztąd wynika dla nich wielka niedogodność w miejscach, gdzie liczna jazda turecka rozwinąć się może, co jednak rzadko bywa dla gór, które większą część teatru wojny napełniają. Jest także wiele Włochów, do których się przyłączyli hiszpani, zmiewoleni okolicznościami do opuszczenia oyczyzny swojej; większą jednak część cudzoziemców w służbie greckiej składają niemcy i duńczycy.”

Donoszą z *Nancy* pod d. 7 b. m., iż powódź w końcu października zrzuciła wielką szkodę w całym departamencie *Meurthe*. Miasto *Dieppe* szczególnie ucierpiał; woda zalała kilka ulic na 8 stóp wysokości, a przybierała tak nagle, iż mieszkańcy z trudnością siebie i dzieci uratowali, a resztą zaś wszystko porzucić musieli. Pod *Luneville* rzeka *Vesouze* także wylała. Mieszkańcy w 7 lub 8 domach między rzeką i kanałem zamkowym tak raptownie zostali oblani wodą, iż nie zdążyli uciec i schronili się pod dach, gdzie przez dwa dni siedzieli, nie mając żadnego związku, aż póki woda d. 30 października nieco opadła.

— Dnia 11. —

Z zapowiedzianych politycznych listów Pana *Chateaubriand* wyszedł już list pierwszy do pewnego Pana. Wstęp jego następujący: „Zyczeniem WPana, zacny mój przyjacielu, jest, abym w listach roztrząsał polityczne terażniejsze zapytania. Ze względu na bliskie zwołanie Izby, upatrujesz w tém środek oświecenia publiczności i służenia Królowi. Myśl WPana zdaje mi się pożyteczną; postanowiłem ją skuteczną, bez przyznawania sobie, aby wpływ mój do publiczney opinii był tak wielki, jakby chciała przyjaźń WPana.” W końcu tego listu, wymierzonego przeciwko ministrom, oświadcza Pan *Chateaubriand*, iż w następnych listach pisać będzie o wynagrodzeniu emigrantów, o prowizyi od wieczystych długów krajowych, o niepodległości sądów, o znaczeniu, jakie Francya mieć może w Europie, o stanie Hiszpanii i jej osad, o przyszyłym losie Grecyi i t. d.

Zewsząd codziennie odbieramy smutne wiadomości o wezbraniu rzek i szkodach zrzadzonych przez powódź. Rzeki *Rodan* i *Saona* podniosły się także do nadzwyczajney wysokości i wylały.

— Dnia 12. —

Oneday skończyło się badanie względem zabójstwa dwojga dzieci w lasku pod *Vincennes*. Trwało bardzo długo, tak, iż podeyrzany o tę zbrodnię *Papavoine* prosił o skrócenie. Zdaje się, iż go opuściła stałość, i kilkakrotnie widać było łzy w oczach jego.

— Dnia 13. —

Dnia 29 października po godzinie 8 wieczorem, dało się uczuć lekkie trzęsienie ziemi w *Chambery* i tamecznych okolicach.

Paryż dnia 9 listopada.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*.)

Z powodu tak nazwanego podstępnego wzbuntu francuzkich rękodzielników fabryk jedwabnych do Anglii, wszczęto w Lionie (jak już niedawno donieśliśmy), kilka processow. *Dziennik handlowy*, zdumiewając się niemało nad tem; dla czego rękodzielnik miał być mniej wolnym od innych obywateli, i pozbawionym możności użycia swego przemysłu i pracy, jak i gdzie mu się podoba; czyni następnie takie w tej mierze uwagi: „Od czasu, jak Anglia podniosła swoje rękodzielnictwo do tego stopnia, że nie ma już czego zazdrościć francuzom, liczba warstatow w Lionie podniosła się ze 14 000 na 28 000; a przecież mówiono dla tego, że fabryki angielskie zgubę naszym przyniosą. Anglia podobnie jak Francya jest zawistną i chciwą wyłącznego posiadania tajemnic rękodzielnictwa kraju swego, i zawieszona posunęła była aż do stopnia, że prawem zabroniono było, nie tylko rękodzielników namawiać i z kraju wyprowadzać, ale i do machin też ostróżność rozciągnięto. Lecz oż ztąd wynikło? Mimo surowego zakazu, wyniosło się jednak z Anglii nie mało, a nawet naysznakomitszych rękodzieln-

WŁOCHY.

Od granic włoskich d. 30 października.

Wdowa po *Chrystofie*, była Cesarzowa *Haiti*, (*St. Domingo*), przyjechała d. 21 b. m. do *Floren-cyi*, gdzie przez zimę bawić myśli. (z *Gaz. War.*).

HISZPANJA.

Madryt dnia 28 października.

(z *Korrespondenta Hamburgskiego*).

Pan *Zea* z ministrem łaski i sprawiedliwości powrócił tu wczora z *Eskuryalu*, aby być obecnym na mającym się odbyć zgromadzeniu ministrów tegoż wieczora. Pierwszy po odbyciu zgromadzeniu wyjechał znowu na powrót: ponieważ d. 30 ma się drugie odbyć w *Eskuryalu*, na którym postowie 4rech wielkich Mocarstw będą się znajdować.

Junta, która się zatrudniała nowym planem skarbowym, zakończyła prawie swoje prace; jednakże trudno jest, iżby podała korzystniejsze plany, jak były uprzednie w tej rzeczy.

Mieszkańcy nie chcą płacić podatków, a rząd nie jest w stanie ich zmusić do tego. Kilka miast prowincyi *la Rioja* odmówiło wyraźnie płacenia swych podatków.

Jenerałowie *Amor* i *Empecinado*, również i dawny mnich *Hieronimitów* zostali uwięzieni. Przyczyna tego jest jeszcze niewiadoma.

Wszyscy mówią z niespokojnością, o nastąpić mającym wkrótce wywiezieniu wojska francuzkiego, i uważają czas ich wyciągnięcia, za hasło do nowey woyny domowey.

P. *Heredia*, brat byłego ministra, hrabiego *Ofalia* i intendent policyyny na wyspie *Majorce*, zostali złożeni z urzędu.

Wyrokiem Króla Jmci zaleca się wszystkim oficerom, pod karą oddalenia, ażeby zawsze chodzili w mundurach; drugi wyrok przepisuje: że tylko grenadyerowie i strzelcy mogą nosić wąsy.

— Dnia 3 Listopada —

Dnia 30 z. m., Hrabia *Corres* z licznym i świetnym orszakiem dworzan wyjechał ztąd, dla przyjęcia na granicy J. K. Wysokości, Xiążęcia *Maxymiliana Saskiego*, oycy naszej Królowey, i Xiężniczki, córki jego.

Sprawujący interessa francuzkie, wyjechał ztąd do *Eskuryalu*, dla oznajmienia Królowi Jmci, o wywiezieniu z części pół-wyspu wojska francuzkiego, o czém od d. 25 października ciągle między francuzkim ministrem stosunków zewnątrznych i sprawującym interessa przy dworze naszym noty zamieniane były. Środki do wyprowadzenia tego wojska, tak dzielnie są popierane, że z końcem b. m. ani jednego tu żołnierza nie będzie. Twierdzą, które jeszcze zostaną przez nie osadzone, są jak wiadomo: *Kadyz*, *Barcellona*, *Figueras*, *Seo-de-Urgel*, *Pampeluna* i *San-Sebastian*.

Do rozmaitych, teraz krążących pogłosek, należy i ta, że Król Jmci z Królewską rodziną ma wyjechać do *Burgos*. W pałacu biskupim tego miasta mają już być wszystkie przygotowania uczynione, do przyjęcia Wysokich Gości.

Posłowie i ministrowie obcych Mocarstw od dnia wczorayszego częste miewają konferencye.

Pogłoska o nowym zaciągu 37,000 ludzi, nie najlepsze na prowincyach zrobiła wrażenie. Obawiają się, ażeby gorzej nieposzło, jak z pierwszym zaciągiem, a rząd niemógłby go do skutku przeprowadzić. Ochotników rojalistowskich może Rząd zebrać tyle, ile zechce: gdyż ta masa niesforna, niechce żadnych praw słuchać, ale kiedy rzecz idzie o zaciągu do regimentów liniowych, wątpią, żeby się kto znalazł.

Kommissya wojskowa prowincyi madryckiej wysłała dwóch członków do *Barajas*, dla sprawy z wielu tamecznemi uwikłaniami do historyi spiskowey *Paradesa*.

Rada Kastyliyska poda Królowi Jmci nowy projekt względem złagodzenia surowego rozkazu wprowadzania zagranicznego zboża. Taż Rada wydała okólnik do wszystkich sądów krajowych, zalecając, aby odebrano wszystkie pisma, które wyszły podczas rewolucyi, chociażby się u prywatnych osób znajdowały.

ków, którzy osiedli w obcych krajach, a szczególnie we Francyi, gdzie założywszy fabryki i rękodzielnie niemałą cieszyli się pomyślnością, i znacznych dorabiali się majątków. Nie jeden z nich, będąc już w stanie zamożności, wdychał do oyczyny, lecz powrócić do niej nie mógł, bo surowe ściagałyby go prawa. Tak więc straceni oni byli dla kraju, nazawsze. Postrzegł się później rząd i parlament, że prawo zakazu, nie korzyści, ale stratę krajowi przynosi, jest, oraz nietylko uciążliwym, ale i niepolitycznym."

Na Korsyce zabroniono noszenia przy sobie broni, z powodu zabójstw licznie wydarzających się.

Xiążę *Noailles*, syn marszałka, tegoż nazwiska i par Francyi zszedł z tego świata, d. 26 października w 86 roku życia, druga jego żona była Rossyyska Hrabianka *Gołowkin*.

— Dnia 11. —

Między deputowanymi, którzy d. 7 b. m. znajdowali się u Króla, był także jenerał *Foy* i hrabia *Stanisław Girardin*.

Mówią, że posiedzenia Izb otwarte zostaną w dniu 15 przyszłego miesiąca.

Dekretem z dnia 3 sierpnia r. b. utworzone zostało archiwum korony, w którym mają być złożone wszystkie dokumenta, tyczące się posiadłości koronnych.

Policya paryzka wydała rozkaz, ażeby właściciele, znieśli wszystkie wystawiające na ulicę ryny domów swoich.

Dnia 7 b. m. przy *Eresne* eskadra z 5ciu balonów złożona, wzniosła się na powietrze. W tak nazwanych łódkach balonowych znajdowali się PP. *Dupuis*, *Delcourt* i *Rihart*. Podróżni powrócili zdrowi na ziemię. W wysokości 480 stop termometr pokazywał 3 stopnie niżej zera.

W bliskości *Bajonny* utworzony zostanie korpus obserwacyyny.

Oddawna dała się tu czuć potrzeba szkoły dla rzemieślników i rękodzielników. Pan *Karol Dupin*, członek akademii, chcąc w części tej potrzeby zaradzić, otworzył publiczny kurs jeometrii i mechaniki, do kunsztów zastosowanej; dają lekcye wieczorem, w godzinie wolney od pracy.

U xięgarza *Delonay* wyszło bardzo interesujące dzieło, obemujące rys kampanii i układów *Napoleona*, pod tytułem: „*Manuskrypt 1813 roku*." Autorem tego pisma jest baron *Fain*, ten sam, co niedawno z bogactw już literaturę tegoczesną, podobnym pismem, mającym tytuł: „*Manuskrypt 1814 r.* W nowo wydanem, daje autor bardzo zajmujące szczeguly, sięga epoki odwrótu francuzów z *Moskwy*, i prowadzi rzecz, aż do przejęcia *Renu* po batalii *Lipskiej*.

NORWEGIA.

Christiania d. 1 listopada.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*).

Pod dniem 21 przeszłego miesiąca wydał Król Szwedzki dekret, mocą którego odwołuje syna swego z *Norwegii*, gdzie piastował urząd Vice-Króla. Postanowienie to, jest treści następującej: „Nasza troskliwość około dobra obu połączonych Królestw, skłania nas do wezwania naszego ukochanego syna J. K. Wysokość następcę tronu, ażeby przybył do stolicy naszej. Dla dania więc zręczności nayukochańszemu, synowi naszemu ostatecznego obeznania się z interesami tak norweskimi jako i szwedzkimi, postanowiliśmy, że urząd Vice-Króla, piastowany przez syna naszego, z końcem tego miesiąca ustaje. Oświadczamy przytém nayukochańszemu synowi naszemu, oycowskie podziękowanie, za gorliwość i czynność w ciągu spełnienia tego ważnego obowiązku.

NIDERLANDY.

Bruzella dnia 11 listopada.

(z *Gazety Warszawskiej*)

Gubernator prowincyi *Leodyyskiej* wezwał kommissarzy powiatowych i burmistrzów, aby robotnikom w fabrykach nie wydawali nadal paszportów za granicę, chyba za wyraźnym zezwoleniem Gubernatora.

W *Eskuryalu* zdarzył się wypadek; który mógł smutne za sobą skutki pociągnąć. Milicje prowincjonalne i gwardye Królewskie poróżniły się z sobą, i w oczach Króla, będącego właśnie na ganku, przyszło między niemi do kłótni, którą z trudnością uspokojono. Żołnierze gwardyi zarzucali milicji, że są wolnemi mularzami i *Comuneros*, twierdząc, iż większa ich połowa składa się z utajonych liberalistów; ci zaś z powodu takich zarzutów oburzyli się na gwardyę. Francuzi byli spokojnemi tey kłótni widzami; stanęli jednak pod bronią. Jenerał *Digeon* pośpieszył natychmiast do *Eskuryalu* dla zaspokojenia burzliwych.

Słychać o utworzeniu 3 nowych kompanii gwardyi przyboczney; niepodobna bowiem, aby 180 żołnierzy gwardyi mogło wystarczyć na odbywanie służby przy Królu Jmci, Królowey, oraz 8 Xiążętach i Xiążniczках, znajdujących się teraz w *Eskuryalu*, tém bardziej, iż jeszcze przyjedzie Xiążę Saski *Maxymilian* z córką swoją.

Trapistą otrzymał urząd jeneralnego kapitana prowincyi *Guipuscoa*, a *Merino* został marszałkiem Połnym. Oba wraz z jenerałami *Longa* i *Bersieres* wyjechali do prowincyi dla przyspieszenia zaciągu 40,000 ludzi do wojska.

Kilka okrętów algierskich krąży między wyspami Balearskimi, a brzegami Katalonii, Walencyi i Murcyi. Z powodu tego żegluga i handel ustały zupełnie w tamecznych okolicach.

Na żądanie Króla Jmci, aby mu doniesiono o toku sprawy uwięzionego byłego ministra *Cruz*, sędzia, trudniący się instrukcją w tey sprawie, pojechał do *Eskuryalu*.

— Dnia 3. —

Ogłoszono następujące postanowienie Królewskie względem duchownych, którzy do tajnych towarzystw należeli, lub celowali złem postępowaniem: 1) duchowni, równie jak inni poddani Króla Jmci, będąc objęci ustawą amnestyjną z d. i maja, są dla tego uwolnieni od kar cielesnych, cywilnych i pieniężnych, na jakie czynami podczas tak nazwanego rządu konstytucyjnego zasłużyli; 2) ci, którzy są uwięzieni lub pod sąd oddani, mogą żądać wypuszczenia na wolność, 3) tacy duchowni nie mogą nigdy odzyskać swoich probostw i beneficjow; 4) biskupi mają zabrać na skarb dochody i beneficja zbiegłych xiąży.

W miastach pierwszey klasy nikt nie może być nadal obrany korregidorem, kto nie ma rocznego dochodu 1000 twardych piastrow (9000 zł. polskich).

Fregaty hiszpańskie, które miały płynąć z *Korunny* do *Ameryki*, chyba za 6 tygodni będą mogły wyjść pod żagle. Półk zwany *Jedności*, przeznaczony do *Ameryki* hiszpańskiej, dopiero się urządza.

Zapewnijają, iż utrzymanie się terażniejszych ministrów na urzędzie, zawisło od tego, aby zaciągnęli pożyczkę bez uznania żadney ilości pożyczki byłych Stanów.

W prowincyach zdarzają się jeszcze zdróżności. W mieście *Vendrell* zamordowano kilku konstytucjonistów.

Z powodu nastąpić mającego wyyscia wojska Francuzkiego z *Madrytu*, wielu mieszkańców chce wyjechać do *Barcellona*, gdzie toż wojsko ciągle stać będzie na osadzie.

Wiadomo teraz, co Panią *Schiarini*, pierwszą śpiewaczkę w *Barcellona*, skłoniło do przebiecia się. Żyła w separacyi z mężem, a kazano jej, aby do niego powróciła, i gdy ten rozkaz gwałtem chciała przywieść do skutku, pchnęła się sztyletem. Rana jej atoli nie jest tak niebezpieczną, jak z początku mniemano.

A M E R Y K A.

Nowy-York dnia 15 października.
(z *Korrespondenta Warszawskiego*).

Półkownik *Lima*, pierwszy adjutant jenerała *Paez* umieścił w gazecie narodowej następny artykuł. „Gdy d. 30 sierpnia, przybyłem do *Porto-Cabello*, znalazłem urzędowe raporta z wyższego Peru, donoszące, że *Boliwar*, dowodziawszy się o niesnaskach między jenerałami rojalistów, ruszył z *Truxyllo* przeciwko jenerałowi *Canterac*, który wtenczas stał w *Pasco*, *Canterac* cofnął się do swoich okopow w *Jania*, które jednak *Boliwar* wziął szturmem. *Canterac* po tem zdarzeniu, cofnął się jeszcze bardziej wgląd kraju. Podług zeznania jenców (w liczbie których jest 4 półkowników hiszpańskich) korpus *Canteraca* składa się tylko z 6,000 ludzi, *Boliwar* zaś ma 14,000 wojska.

Z *Nowego-Yorku* pod d. 8 października donoszą co następuje: „Ponieważ dotąd wielu powątpiewa, czyli także i nowe państwo monarchiczne, tworzące się w *Ameryce*, uznane będzie z tą łatwością przez Stany Zjednoczone, jak nowe rzeczypospolite; przytaczamy więc następny akt urzędowy pod dniem 1 września r. b. wydany.

„*James Monroe*, prezydent stanów zjednoczonych; wszystkiemu komu o tym wiedzieć należy.“ Przekonawszy się z dowodow autentycznych; że *Hermann Bruen*, mianowany jest przez Cesarza Jmci *Brezylijskiego*, wicekonsulem w *New York*; uznając jego za wice konsula oświadczam, że *P. Bruen*, upoważniony jest do pełnienia wszelkich czynności, właściwych wice konsulom tych narodów, które są w przyjaznych z rzeczpospolitą stosunkach.

O g ł o s z e n i e.

1. Od Litewsko-Grodzińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż majątek nazwany *Sopunoy*, należący do ślachcica *Klemensa Korzeniewskiego*, w grodzińskiej gubernii, w lidzkim powiecie położenie mający, liczący w sobie rewizkich 19 dusz płci męskiej, za nieopłacenie pożyczonych przez tego *Korzeniewskiego* w Izbie Grodzińskiej Powszechney Opieki pieniędzy, przeznaczony na sprzedaż z publicznych targow, do kupienia którego wzywają się życzący do Lidzkiej Ślacheckiej Opieki na terminy: 10, 11 i 12 decembra t. r., a na ostateczny od Gubernialnego Rządu od terażniejszego ogłoszenia w gazetach we trzy miesiące. Dnia 15 gbra 1824 roku.

Sekr. Tytularny Sowiec Piotr Lindohowski.

1 Urząd Taxatorsko-Exdywizorski w folwarku *Ordziszkach* w powiecie *Trockim* Gubernii *Litewskiej* położonym, do dziedzictwa *Koryckich* należnym, exystujący, w *Gazecie Kuryera Litewskiego* ogłoszono, iż po ułatwieniu wstępnych czynności, i skutecznym ogłoszeniu przez *Gazetę*, o jawieniu się kredytorow i pretensorow do folwarku *Ordziszek*; po raz ostateczny ostrzegają, iż w dniu dziesiątym mca stycznia następnego 1825 roku, do rozbioru oczywistego tey sprawy przystąpi i na wszystkich kredytorach i pretensorach tak do funduszu *WW. Kozakiewiczow* jak i folwarku *Ordziszek* mających stosunki wieczną zapisze amisyją. Datt roku 1824 mca gbra 4 dnia. *Andrzej Podberezki* Sędzia Ziem. *Troc.* Prezydent *Exdywizyi*.

Józef Sokołowski Sędzia Granicz. *Ptu Tgo* *Exdywizor*. *Hipolit Ratowt* *Exdywizor*.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 19 listopada rubel srebrny 3 rub. 74 kop. dukat nowy 11 rubli 75 k., imperyal 36 r. 80 k.

Pozwolono drukować, Z polecenia JW. Wojennego Litewskiego Gubernatora *Andrzej Bucharski* Rzeczywisty Rządca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi,